

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 14 marca 1915 r.

W niedzielę, dn. 14 marca o godz 5 po poł.

TEATR POLSKI
Cegielniana 63.
Bilety w cukierni Roszkowskiego od
soboty w kasie teatru.
Polscy Artysty Zjednoczeni.

BENEFIS
ALEKSANDRA OLEŃCZKIEGO

„Mąż z grzeczności“

Komedja w 3 aktach A. Abrahamowicza i E. Buszkowskiego.

Rozporządzenie

dotyczące utworzenia sądu dla ciężkich zbrodni i przestępstw w Łodzi i w powiecie łódzkim.

1. Dla osądzenia zbrodni i przestępstw, dla których sądy wojskowe nie są właściwe, dla miasta Łodzi i powiatu łódzkiego, aż do wydania ogólnych przepisów, dotyczących sądownictwa, utworzony zostanie sąd, który składać się będzie:

a) ze mnie samego lub przeze mnie wyznaczonego niemieckiego urzędnika, jako przewodniczącego,

b) z osób podług niemieckich praw do urzędu sędziego zdolnych,

c) z 2 mieszkańców obwodu sądowego, mających ponad 30 lat i cieszących się ogólnym uznaniem.

Pod lit. b. i c. wymienionych członków na każde posiedzenie osobno wyznacze.

2. Prokuratora w każdym poszczególnym przypadku osobno wyznacze.

3. Przez prokuratora na mocy wyniku dochodzenia sporządzone oskarżenie obwinionemu przynajmniej na 24 g. przed rozpoczęciem posiedzenia doręczone zostanie.

4. Wyrok sądu zapadnie w publicznej ustnej rozprawie sądowej.

Publiczność może być wykluczona, jeżeli sąd to za właściwe uzna.

5. Oskarżonemu z urzędu obrońca wyznaczony będzie.

6. W rozprawie sądowej oskarżenie przeczytane zostanie. Potem ci świadkowie słuchani będą, których przesłuchanie sądu za potrzebne uzna, dalej i takie dowody sprawdzane będą, które podług uznania sądu są potrzebne.

7. Przy przesłuchaniu świadków i ich zaprzysiężeniu zastosowane zostaną przepisy niemieckiej procedury karnej.

8. Po ukończeniu badania dowodów prokurator i oskarżony jako i tegoż obrońca otrzymują głos. Oskarżony i jego obrońca mają ostatnie słowo.

9. Sąd feruje wyrok na mocy badania dowodowego i swobodnego ocenienia dowodów.

10. Wyrok oskarżonemu natychmiast ogłoszony zostanie.

11. Środków prawnych przeciwko wyrokowi nie ma.

12. Decyzję co do egzekucji wyroku zastrzegam sobie.

13. Kara śmierci przez powieszenie wykonaną zostanie.

Cesarско-Niemiecki prezydent policji
von Oppen.

Łódź, 7 marca 1915 r.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 13 marca.—Wielka Kwatera Główna. (Urzędowo).

Rosjanie cofnęli się z okolicy Augustowa i na północny wschód aż za Bobr i pod osłonę dział Grodna. Nad Orzycą na północny wschód od Przasnysza odparto atak rosyjski.

Naczelne dowództwo wojenne.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, wielka kwatera główna, 13 marca, (urzędowo). Na południe od Ypern odparto bez trudu poszczególne ataki Anglików. Nasz atak podjęty, w celu odzyskania wsi Neuve Chappelle napotkał po pierwotnych sukcesach na silną przewagę angielską i dlatego nie przeprowadzono go. Anglicy rozwijają w tej okolicy ożywioną czynność z lotnikami, z których przedwczoraj zastrzelono jednego a wczoraj dwóch.

W Szampanji roznieciła się znów walka w poszczególnych miejscach. Wszystkie francuskie ataki częściowo odparto z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela. 200 jeńców pozostało przy tem w rękach naszych. Mgła i śnieg przeszkadzały w Wogezach działalności wojennej.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 12 marca.—Sytuacja naszych wojsk, na nowo zdobytych miejscach w Polsce rosyjskiej i Galicji zachodniej, wzmocniła się w dalszym ciągu. Ataki wroga już się nie powtórzyły. Pod Inowłodzem nad Pilicą, artylerja własna, po krótkiej gwałtownej walce działowej, zmusiła kilka nieprzyjacielskich baterji do milczenia. W Karpatach po zaciętej walce zdobyliśmy miejscowość przy drodze z Cisny do Baliogrodu i podczas śnieżycy dnia tego wyparliśmy nieprzyjaciela z należących do niej wyżyn. Tymczasem w zachodnim sąsiednim skrawku rozbił się silny atak nieprzyjacielski. Na pozostałym froncie w Karpatach, jak i w południowo-wschodniej Galicji, nie zaszły ważniejsze wydarzenia, gdyż przez cały dzień trwała burza śnieżna. Także na północ od Czerniowic panuje spokój. Na południowym placu boju, od dłuższego czasu nic się nie zdarzyło. Odbychają się miejscami nieznaczne potyczki na granicy czarnogorskiej.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler
feldmarszałek lejtnant.

Walki pod Dardanelami.

KONSTANTYNOPOL. W nocy z dnia 10 na 11 marca próbował nieprzyjaciel pod osłoną krążowników i torpedowców usunąć największą wysuniętą zapórę z min, po uprzednim bezskutecznym ostrzeliwaniu z większych okrętów reflektorów na pozycjach.

Baterie dardanelskie otworzyły ogień i zatopili trzy kontrminowce. Wobec tego nie wypełniając zadania nieprzyjaciel cofnął się. Przez ucieczkę tureckich sił morskich, zatopiono w nocy 10 marca, w pobliżu Mytileny nieprzyjacielski transportowiec.

Zatopiony krążownik angielski.

LONDYN, 13 marca. Admiralicja zawiadamia. Krążownik pomocniczy „Bayano“, w czasie swej wywiadowczej wycieczki zatonął. Odnalezienie dnia 11 marca szczątki okrętu, pozwalają przypuszczać, że „Bayano“ torpedowano. Uratowano ośmiu oficerów i 18 matków. Reszta załogi prawdopodobnie utonąła. Parowiec „Castterreagh“ z Belfastu zawiadamia, że w czwartek rano o godzinie 4, zauważył szczątki okrętu, ponieważ jednak w ciągu 20 minut goniła go nieprzyjacielska łódź podwodna przeto musiał zaniechać sprawdzenia.

Wokół wojny.

Alians polsko-niemiecko-węgierski.

Za aljansem polsko-niemiecko-węgierskim w monarchji Habsburskiej przemawia niemiecki organ galicyjskiego nac. Kom. nar., „Polea“. „Już dziś można stwierdzić, powiada autor, że wspólna państwowa idea polsko-madziarsko-niemiecka, oczekuje prosto świetnej przyszłości“. Wszystkie codzienne gazety czeskie wydrukowały dłuższe ustępy ze wspomnianego artykułu, nie przyłączając do cytatu żadnych uwag własnych.

Korpus sufrażystek—kaczka.

„Berl. Tagebl.“ podaje za „Corriere della Sera“ wiadomość londyńską, według której dosiężenie gazet, jakoby sufrażystki przybyły miały do Francji w celu pełnienia w armji służby, jako szoferki, telegrafistki i telefonistki, jest zmyśloną i trudno wysiedzieć, jak mogła powstać. Ani w ministerjum wojny ani gdzieindziej nie wiedzają o powstaniu jakiegokolwiek korpusu sufrażystek.

Kronika

— (o) Rozporządzenie w sprawie nieszczęśliwych wypadków z robotnikami. Stosownie do postanowienia centr. Kom. milicji, w razie nieszczęśliwych wypadków wśród robotników przy wykonywaniu robót publicznych lub w fabrykach, prowadzący roboty albo właściciel fabryki, obowiązany jest

natychmiast zawiadomić odpowiednią dzielnicę, w której w każdym poszczególnym wypadku musi być sporządzony szczegółowy protokół lekarski, z wyszczególnieniem nazwiska, imienia i wieku poszkodowanego rodzaju i stopnia wypadku, jakoteż zamieszczone muszą być zeznania świadków, oryginały protokołów należy natychmiast przesłać do centralnego Komitetu milicji obywatelskiej.

— (r) Przepowiednie marcowe. Odwilż wczorajsza po kilku dniowych mrozach potwierdziła ustaloną opinię o zmiennej aurze marcowej.

Według teorii Falba, do 20-go b. m. będziemy mieć dni łagodne lecz dżdżyste, potem powietrze ma stać się chłodne i nieprzyjemne, wreszcie nastąpi mróz i wichry.

Stuletni kalendarz natomiast zawiadamia na całą drugą połowę b. m. ciepłe deszcze i łagodne powietrze.

— (r) Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa pracowników akc. tow. I. K. Poznańskiego zawiadamia swych członków, iż począwszy od dnia 15 marca r. b. będzie wypłacała zaliczki a conto wkładów oszczędnościowych.

Wyprawy odbywać się będą w poniedziałki, środy i soboty od godz. 10 rano do 12.

— (r) Naczelnik ruchu tramwajów miejskich, p. Krupiński zaprzecza wiadomości, pomieszczonej w onegdajszym numerze „N. Kurjera Łódzkiego“, jakoby wydał okólnik do kontrolerów, w którym zwracałby się do nich, że o ile w przeciągu dwóch tygodni nie złożą raportu na karygodne postępowanie konduktorów stanowiska ich będą mocno zachwiane.

— (m) Z więzienia łódzkiego. W więzieniu łódzkim przy ul. Miłsza nr. 29, obecnie znajduje się 450 więźniów, w tej liczbie 32 kobiety.

— (m) Z Sekcji prawnej. Wczoraj Sekcja prawna rozpatrywała cały szereg spraw, z których w najważniejszych wydano następujące wyroki: złodzieja recydywistę Stanisława Rutkiewicza (Pięprzowa nr. 11) skazano na 4 mies. więzienia, Dawida Sieciemskiego (Pasaż Szulca 41) za paserstwo na trzy tygodnie więzienia, Zygmunta Dutkiewicza—za kradzież na 1 miesiąc więzienia, Józefa Bocheńskiego (Franciszkańska nr. 38) za kradzież na 1 miesiąc więzienia, Stanisława Leśniaka (Nawroć 37) za kradzież na trzy miesiące więzienia, Eugeniusza Kacprzaka (Aleksandrowska 35) na kradzież na 3 mies. więzienia, Stanisława Kopykę (Zawadzka 14) za kradzież na 6 tyg. więzienia, Bronisława Pokrzywę (Ciemna 29) za kradzież na 2 mies. więzienia, Franciszka Franeńskiego za kradzież—na 3 tyg. więzienia i Antoniego Saara, znanego w świecie przestępczym pod pseudonimem „Kruk“—za ucieczkę z więzienia na 6 mies. więzienia.

— (r) Sztuczki spekulantów. Handlarze węgla i koksu, mimo wydanej przez władze miejscowe taksy na sprzedaż tych produktów, ani myślą sprzedawać

niej jak węgiel po 6 rb. za korzec, koks zaś po 60 kop. za pud.

Na zwróceną sobie uwagę, że i 8 rb. za korzec węgla, a 45 kop. za pud koku mieli by dostatecznie zapłacone, lub że kupujący zwrócą się do p. prezydenta policji odpowiadają, że „gdy zarobią 200 lub 300 rb. to wolą zapłacić 2 rb. lub nawet 1 rb. grzywny, niż sprzedawać podług taksy, a kto się zwróci zawiadomieniem, ten nie otrzyma węgla, ani koku po żadnej cenie”.

Nasuwa się więc pytanie, jak powinna być zorganizowana sprzedaż węgla i koku, by biedny kupujący, który nie może kupić od razu więcej, nad pół korca węgla, lub 2 pudy koku nie był wystawiony na łup wyzyskiwaczy spekulantów?

— (m) **Za używanie fałszywych miar i wag** sekcja prawna skazała Abrama Jankielowicza, właściciela sklepiku przy ul. Składowej nr. 18—na 7 dni obostrzonego aresztu.

— (m) **Wykrycie kradzieży.** Milicja aresztowała Józefa Fiedlera i Władysława Komańczyka, którzy przed kilku dniami dokonali kradzieży z mieszkania Joachima Statlera i Edelista przy ul. Piotrkowskiej nr. 199.

— Przed tygodniem z mieszkania Marii Franiarz przy ul. Wólczańskiej nr. 135 skradziono różne rzeczy. Skradzione rzeczy odebrano od złodziei na ul. Podrzecznej w chwili, gdy je sprzedawali przekupniom. Aresztowani złodzieje są to Józef Trojanowski i Antoni Glebicz. Osadzono ich w więzieniu.

— (m) **Ukarani oszuści.** Przed kilku dniami milicja aresztowała za wyłudzenie łapówek, rzekomych milicjantów Konstantego Szafrańskiego i Ignacego Zakrzewskiego. Obecnie sekcja prawna rozpatrzywszy tę sprawę, skazała obydwóch oszustów na trzy miesiące więzienia.

— (m) **Znalezione zwłoki.** Wczoraj na schodach w domu № 64 przy ul. Mikołajewskiej znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, bez oznak gwałtownej śmierci. Przy trupie znaleziono paszport na imię Franciszka Szeffa 39 lat, zamieszkałego przy ul. Aleksandrowskiej № 120.

— (m) **Ze Złoczewa** (w sieradzkim). Miasteczko to, leżące o 3 mile od granicy, od samego początku wojny, opuszczone zostało przez władze i pozostawione samo sobie. — Dotychczas nie było tam żadnych władz municypalnych. Dopiero przed dwoma tygodniami z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. Kulkiewicza utworzony został Komitet obywatelski, na czele którego stanęli:

wspomniany proboszcz, miejscowy pastor i rabin Lewkowicz. Zorganizowane zostały sądy obywatelskie. Utworzono również z miejscowej straży ogniowej ochotniczej milicję obywatelską. Za dyżur dzienny milicjanci otrzymują 75 k. i za nocny 1 rb.

Nowoorganizowana milicja wydała rozporządzenie zakazujące wywozu produktów spożywczych pod karą 25 rb. Ustanowiona została również placca rogatkowa od produktów przewożonych przez miasto. Wynosi ona od worka mąki—30 kop., cukru—45 kop., i t. p. Z funduszu tego 10 proc. asygnowano na utrzymanie milicji i po 45 proc. dla rozdawnictwa biednym mieszkańcom. Wykazy został również cennik na produkty.

Rozporządzeniem milicji zakazano skupiania produktów na rynku od włościan osobom nie zamieszkałym w Złoczewie.

— (m) **Z Sosnowca.** Nieczynne od początku wojny fabryki Tow. akc. Schöna (przedzalnia), Dietla (przedzalnia) i fabryka rur żelaznych Wodzińskiego — zostały uruchomione i czynne są 2 — 3 dni w tygodniu. Robotnicy, oprócz pobieranej płacy zarobkowej, otrzymują od fabryk produkty spożywcze zakupione w Komitecie obywatelskim po cenach kupna.

Istniejąca tu przy Tow. dobroczynności herbaciarnia dla biednych została zamknięta i zamiast niej utworzona została tania kuchnia. Na utrzymanie tej kuchni nałożono na mieszkańców podatek, który wynosi od 5 kop. do 2 rb. tygodniowo. Podatek ten inkasują członkowie Tow. dobroczynności.

Wobec zdarzających się często napałów bandyckich i zabójstw rabunkowych władze miejscowe przedsięwzięły energiczne kroki w celu wyłapania opryszków, wynikiem czego było aresztowanie na gorącym uczynku rabunku kilku bandytów, których oddano pod sąd polowy.

Skrzynka do listów

Do Szanownej Redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego”.

W numerze 68 „Nowego Kurjera” była pomieszczona wzmianka pod nagłówkiem „postępowanie milicji łódzkiej”, zawierająca fakty mijające się z prawdą, wobec czego jesteśmy zmuszeni wyjaśnić co następuje:

Uchwałą z dnia 19 lutego r. b. obywatele Rzgowa zabronili pod surową karą ścinania drzew w lesie miejskim, pozwalając na zbieranie gałęzi i wykopywanie pieńków, co wed-

ług brzmienia uchwały, zupełnie wystarczyłoby na opał dla biednej ludności miasta. Czy uchwała ta jest dobrą lub złą, milicja, jako organ wykonawczy, nie ma prawa rozstrząsać, będąc obowiązana do niej się stosować, t. j. winnych kradzieży drzewa karać. Między innymi za kradzieże lesne był skazany na 5-cio dniowy areszt Władysław Bik, syn zamożnego obywatela. Kiedy milicja wraz z sołtysiem Józefem Przytułskim chciała wykonać wspomniany wyrok, Bik stawiał czynny opór, pobił sołtysa i członka milicji, Antoniego Drożdżewskiego, za co dodatkowo został skazany na 15 batów.

Jest nieprawdą, jakoby członkowie milicji korzystali z lasu miejskiego, co jest dobrze wiadomem miejscowym obywatelom i zarzut czyniony milicji przez 19-letniego wyrostka, już kilkakrotnie złapanego na kradzieży drzewa, nie powinien zastugiwać na wiarę.

Co się zaś tyczy tego, jakoby milicja nie wchodziła w położenie biednych, możemy na obronę wskazać to, że ze swych skromnych funduszy milicja wypłaca co tydzień 80—100 rubli zapomóg.

Władysław Bik i Andrzej Sztandar za podawanie fałszywych wiadomości do pism skazani są przez sąd milicyjny na 5 dni aresztu.

Komitet Milicji Obywatelskiej
A. Ciesielski, Drożdżewski, Salski,
W. Berger, A. Keller, A. Salski.

Rzgów, 13 marca 1915 r.

Różne wieści.

— **Niezwykły wypadek.** — W Czempiniu (Ks. Poznańskie) rzeźnik, zabiwszy swinię, ułożył ją w koryto i poczynił już przygotowania do oparzenia jej. Nagle swinia ożyła i ugryzła rzeźnika niebezpiecznie w palec. Zranienie było tak poważnej natury, że lekarz musiał palec odjąć.

— **Studenci na wojnie.** Podług tablicy honorowej, wywieszonej

w uniwersytecie łódzkim, poległo dotychczas 167 studentów.

Humor i satyra.

Illo tempore.

Gdzież się podziaty niezbyt dawne [czasy, gdy człek zanosił oszczędności spora do banku albo pożyczkowej kasy?]

przeszły, minęły te „ilto tempore”!

Dzisiaj nie niesiesz do bankowych kratek, a jeśli niesiesz to książkę wkładkową, by wybrać wreszcie groszwa ostatek, gdyż nikt nie da na „honoru słowo”. Jeszcze nie dawno, gdy w cukierni rano do kawy babkę lub piasek z kakao, tak przez pomyłkę, wypadkiem podano, to człek wygrażał kelnerowi palcem! Dzisiaj nas fakt taki wcale nie przeraża, każdy potulny, jak gołąb lub owca, co rano „dyrda” prosto do piekarni, aby wydość bochenka „razowca”.

Miałeś niedawno i umiowanie: stoły, krzeselka, szaty i komody; łóżka z machoniu, buazeryje na ścianie — tonieś w puchu rozkosznej wygodzie! Dzisiaj okna krawędzi kredens zastępuje (wszystko na opał jest już porabane); zamiast naburku — na ziemi pisuie; zostały tylko „naczynia blaszane”.

Niedawno byłeś wśród kolegów koła, obywatelskich władz dzielną ostoją; pot spływał często ze znojnego czoła, gdyż naznaczony spełniał czynność swoją. Dzisiaj niepewnie kroczysz po ulicy, bo marnie płatny nasz milicjant w Łodzi, drzemie bezsilny w bramie kamienicy — ciebie rznąć mogą — to go nie obchodzi.

Chciałbyś zawrócić niezbyt dawne [czasy, odpędzić straszną obecności zmore, lecz to daremnie! Wśród wypadków przeszły, zniknęły te „ilto tempore”!

Kamo.

Zakład ogrodniczy z przemysłem rolniczym
pod firmą
ALFRED STILLER
Łódź, Brzezińska 57-a
vis-a-vis 102, poleca erfurckie nasiona warzywne i kwiatowe, jak również sztuczne nawozy i t. p.

Wszelkie porady w sprawach cywilnych i karnych mających się rozpatrywać w Sekcji Prawnej i w Sądach Obywatelskich przy Dzielnicach Milicji, udziela, jak również redaguje prośby, zażalenia i kasacje, zamieszkały przy ulicy Zawadzkiej № 29, 3-cie piętro front, do 10-ej rano i od 3-ciej do 6-ej po poł.

hurtowa i detaliczna sprzedaż Tytuni, papierosów, cygar, tabaki i machorki S. Nowiński, ulica Piotrkowska 145, (sklep w podwórzu, prawa oficyna, ostatnie wiejskie). Uwaga: tytuń od 15 kop. papierosy od 30 kop. 100 sztuk.

Do 28 marca codziennie od 10 do 1 godz. odbywa się w naszym składzie fabrycznym przy ul. Wschodniej № 76 (róg Dzielnej) **Sprzedaż detaliczna** ubrania męskie i patta w gatunkach wyborowych po cenach fabrycznych
F. Kaufman i E. Sołowiejczyk.

Kupię węgla 30 korcy Adresy proszę składać w administracji N. Kurjera Łódzkiego Zachodnia 37.

Elektryczne żarówki, metalowe, węgielkowe 75 i 110 volt tanio sprzedaje M. Holzman, Zachodnia 65.
Nowa konkurencja! Machorki, tytuń, papierosy, gily, cygara w różnych gatunkach po cenach najprzystępniejszych można dostać w sklepie tabacznym, frontowym, Nowy Rynek № 11.

Dla niezamożnych pań.

Nauka kroju i szycia za opłatą 50 kop. tygodniowo. Zapis uczenie codziennie od godz. 12 do 5. Szkoła kroju i szycia A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.

Kupię następujące numery gazet Prądu № 10 z poniedziałku, 11/11/15
N. Gaz. Łódzkiej z wtorku 5/1.
Posiadacze tych numerów zgłoszą się z nimi do administracji N. Kur. Łódzk. Zachodnia № 37.

Ogłoszenia drobne:

A Meble wyprzedam jak najtaniej: szafa, stół, krzesła, otomana, blurko, kredens, tremo, bielizniarka, łóżka z materacami, umywalki, garderoba do bielizny i ubrania z lustrem, nocne szafki. Mikołajewska 40 m. 2. 4014-2
B Szafa 60 eukaliptusowa — metalowa pastylki nie zastąpić przy kaszlu i chrypcie. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.

„Ala” poleca apteka W. Darnieckiego. Piotrkowska 127. 3891-30
A Meble prawie nowe sprzedam tanio byle zaraz Mikołajewska 95 m. 27, front I piętro. 4011-3
Cygara, tytuń, papierosy, gily i machorkę tanio można dostać u Hermana Piotrkowska 35 m. 33. 6
Chłopca 3-kwartalnego niechrześcijańskiego oddam na własność. Ul. Półna № 7. m. 10, Zubardz, Krajewska. 4033-2
Do wycieczki i okolicznych miast tamiz powr. jadę codziennie koleją, zabieram listy paczety i załatwiam wszelkiego rodzaju polecenia. M. Opoczyński, Benedykta № 18. 4055-1
Jest do sprzedania tania beczka chłwy cylindrowej, Młynarska № 7, stolarnia. 4140-3
Krowa czerwono tyśa odebrana złodziejowi test do oddania prawemu właścicielowi, u podsiłtyśa Adamczewskiego, we wsi Stoki, gm. Nowosolna. 4042-3
Konkurencja!!! Machorka, tytuń rosyjski wszystkich gatunków, tytuń pruski, papierosy, cygara, ceny najniższe. Liechtenstein, Wschodnia № 35, oficyna, vis-à-vis bram. 1-sze piętro. 4056-6
Kupuję kwity lombardowe, placę dobrą. Stary Rynek № 6. E. Kapelusz. 4029-6
Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuje, placę najwyższą cenę. Brzezińska 10 m. 9, II piętro front. Placer. 3869-31
Kwity z lombardów wszystkich saupuje i placę, ceny najwyższe oraz sprzedaje biżuterję, zegarki i różną garderobę. Cegielińska № 21. Goldin. 3745-20

Machorkę tanio sprzedaje Kamienna 6, III piętro u Urbacha. **P**roszę się przekonac że najtaniej można dostać w różnych gatunkach, machorkę, tytuń, papierosy, cygara, gily, i t. d. w nowo utworzonym sklepie tabacznym Zaklikowskiego, Benedykta № 21-23.
Powidła sliwkowe, jabłkowe, malinowe różne i miód krajowy w najlepszych gatunkach hurtowo i detalicznie dostać można Pańska 39 w miazarni. 4039-1
Poszukuję pokoju umiłowanego przy rodzinie z osobnym wejściem, lub oddzielnego Oferty pod „Pokój w „Kurjerze”. 4054-1
Pokrycie i pianista poszukuję w miejscach w restauracji, eukierni lub t. p. Oferty w „Kurjerze” dla „Muzyków”. 4022-1
Kradziono 3 weksle in blanco: po 50 rb., z podpisem Józefa Latuśkiewicza i paszport, na imię Marianny Brzezińskiej, wydany w powiecie łódzkim. Zastrzeżenie zrobotowania. 4010-1
Pożyczka, posiadająca dobre świadectwa, dobrze żyjąca przyjmie miejsce za życia Oferty w administracji „Kurjera Łódzkiego” dla „W. C”. 4037-8
Paginął paszport, wydany z gminny kościeliec powiatu kołskiego, guberni kaliskiej, na imię Adolfa Kubik.
Paginął paszport, wydany z gminy Puczniew pow. piotrkowskiego, oraz kwity: na 600 marek za konia, na 12 centnarów siarna i na 3 rb. wydane przez kometanturę niemiecką na imię Władysława Pawliaka. 2
Paginął pies szczeniaki biały, zółty, te laty i mszy żółte, ogon obcięty. Odprowadzić za wyugrodzeniem. Przedmiotowa № 11. sklep